

POSTANOWIENIE

Dnia 28 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie S.S. skazanego z art. 148 § 1 k.k.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Karnej w dniu 28 marca 2025 r.

w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26 września 2024 r., sygn. II AKa 61/24 zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 16 października 2023 r., sygn. II K 77/22,

na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. i § 2 ust. 1, § 4 ust. 3, § 7, § 17 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 14 maja 2024 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2024 r. poz.763)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od skazanego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania kasacyjnego,**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. H.S. (Kancelaria Adwokacka w Ł.) - kuratora z urzędu małoletnich P.S. i M.S. po 885,60 zł, w tym 23% VAT za reprezentowanie każdego z małoletnich w postępowaniu kasacyjnym i sporządzenie pisma procesowego zawierającego stanowisko w przedmiocie kasacji.**

[WB]

UZASADNIENIE

W kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26 września 2024 r., sygn. II AKa 61/24 zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 16 października 2023 r., sygn. II K 77/22 – skazujący S. S. za zbrodnię z art. 148 § 1 k.k. na karę 25 lat pozbawienia wolności, obrońca skazanego zarzucił rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. polegające na przeprowadzeniu kontroli odwoławczej w sposób sprzeczny z wymogami przywołanych przepisów poprzez nierzetelne rozważenie i odniesienie się do podniesionych w złożonej przez obrońcę skazanego S. S. apelacji zarzutów obrazy przepisów postępowania:

1. art 7 k.p.k. w zakresie przeprowadzenia dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, co tyczy się oceny wywołanej opinii sądowo-psychiatrycznej i psychologicznej wraz z opinią uzupełniającą, poprzez uznanie tego dowodu za w pełni wiarygodny i poczynienie na jego podstawie ustaleń w przedmiocie poczytalności skazanego podczas, gdy całościowa ocena zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego wskazuje jednoznacznie na fakt, iż przedmiotowa opinia jest powieleniem treści opinii wydanej w stosunku do skazanego przez tych samych biegłych na potrzeby sprawy o znęcanie się, co nie pozwala na obdarzenie tego dowodu walorem wiarygodności i czynienia na jego podstawie ustaleń faktycznych w tak ważkiej kwestii dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jak ocena poczytalności skazanego;
2. art. 170 §1a k.p.k. zakresie oddalenia wniosku dowodowego o wykonanie badania EEG skazanego pod kątem doznanego przez S. S. urazu głowy i wynikających z niego ewentualnych następstw, podczas gdy doznane obrażenia neurologiczne nie zostały uwzględnione na podstawie przeprowadzonego badania obrazowego w treści wywołanej opinii sądowo-psychiatrycznej i psychologicznej wraz z opinią uzupełniającą, przy czym okoliczność ta, wraz z daleko idącymi wątpliwościami co do rzetelności wydanej opinii, miała doniosłe znaczenie przy ocenie poczytalności skazanego.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł „o uchylenie zaskarżonego wyroku” i – jak się wydaje – przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi prokurator wniósł o oddalenie tej kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co umożliwiło oddalenie jej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Rolą postępowania kasacyjnego jest, co do zasady, kontrola orzeczeń sądów odwoławczych z punktu widzenia najpoważniejszych naruszeń prawa materialnego lub procesowego, które mają istotny wpływ na treść prawomocnego orzeczenia. Mając na względzie nadzwyczajny charakter tego środka zaskarżenia ustawodawca określił, że kasacja przysługuje stronie, stosownie do art. 519 k.p.k. od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść tego orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). – por. w tym zakresie m.in. postanowienia SN: z 10.03.2021 r., V KK 63/21; z 18.05.2022 r., II KK 215/22; z 26.01.2023 r., III KK 646/22.

Dokonując analizy podniesionych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzutów, skarżącej należało przypomnieć, że wykazanie wadliwości przeprowadzonej w sprawie kontroli apelacyjnej poprzez zakwalifikowanie uchybień jako rzekomo naruszających dyspozycje art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. nie może ograniczać się wyłącznie do formalnego powołania tych przepisów w zarzucie kasacji i stworzenia pozorów nieprawidłowej kontroli odwoławczej (poprzez sugerowanie np. „nienależytego”, „niepełnego”, „niewłaściwego”, „nierzetelnego”, „pobieżnego” rozpoznania apelacji), jeżeli z istoty zarzutu odczytywanej z jego uzasadnienia, jednoznacznie wynika, że skarżący wyłącznie domaga się przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy kolejnej, dublującej kontroli apelacyjną, weryfikacji prawidłowości orzeczenia sądu pierwszej instancji bądź forsuje subiektywną interpretację wyników postępowania dowodowego (zob. m.in. post. SN z: 27.09.2022 r., III KK 365/22; z 7.06.2022 r., I KK 189/22; z 28.10.2021 r.,

V KK 522/21). Podważenie prawidłowości procedowania sądu odwoławczego w zakresie ustawowych standardów kontroli odwoławczej uzależnione jest od precyzyjnego wykazania takiego stanu rzeczy, z odwołaniem się – w razie potrzeby – do treści apelacji, jak i pisemnych motywów orzeczenia instancji *ad quem*.

Tego zaś wniesiona kasacja nie czyni, zaś podniesione w niej zarzuty ukierunkowane zostały na sposób gromadzenia i ocenę materiału dowodowego przez Sąd I instancji, a następnie zredagowane – poprzez ich oparcie o przepis art. 433 § 2 k.p.k. – celem dochowania wymogów formalnych nadzwyczajnego środka zaskarżenia, co miało wytworzyć wrażenie, że przedmiotowych uchybień dopuścił się Sąd II instancji.

Powielenie w kasacji zarzutów apelacyjnych, zwłaszcza obejmujących gromadzenie i wartościowanie przez sąd *meriti* materiału dowodowego, może okazać się skuteczne w zasadzie wyłącznie wówczas, gdyby sąd odwoławczy zupełnie pominął argumentację skarżącego zaprezentowaną w zwykłym środku zaskarżenia, a więc nie wywiązał się z obowiązku wszechstronnego rozważenia zarzutów apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.), nie wyjaśniając przy tym motywów takiego postąpienia (art. 457 § 3 k.p.k.). Sąd Najwyższy nie jest natomiast władny dokonywać ponownej oceny dowodów i na podstawie własnej oceny kontrolować poprawność dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Zadaniem Sądu Najwyższego jest jedynie sprawdzenie, czy dokonując ustaleń faktycznych, orzekające w obu instancjach sądy nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Innymi słowy, kontroli podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania (D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II. Art. 425–673, wyd. VII, Warszawa 2024, art. 523, teza 22).

Odnosząc się merytorycznie do podniesionych w kasacji zarzutów należało przedstawić następujące argumenty.

Sąd Apelacyjny rozważył zarzut dotyczący zbieżności fragmentów opinii sądowo-psychiatrycznej i psychologicznej z tożsamą opinią z innego postępowania karnego dotyczącego tego samego oskarżonego. Prawidłowo dostrzegł Sąd odwoławczy, że biegli badali tę samą osobę i opierali się w znacznej mierze na

tożsamym materiale dowodowym, który podlegał analizie w obu toczących się częściowo równolegle sprawach, tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k. i o znęcanie oskarżonego nad żoną i dziećmi. Co więcej, opinia pisemna w sprawie niniejszej była następnie uzupełniana, zarówno w formie pisemnej, jak i ustnej, które nie zmieniały konkluzji opinii pierwotnej. Zwłaszcza wobec opinii ustnej, nie sposób formułować zarzutu „przeklejenia” wniosków z jednego dokumentu do drugiego. Opiniując ustnie biegli wyjaśnili m.in., że metodologia badań oskarżonego w sprawie o zabójstwo i ocena jego niepoczytalności nie różni się w znaczny sposób od opinii wydawanych w sprawach o innym charakterze. Stanowisko to ma prawne zakotwiczenie zarówno w przepisach dotyczących wymogów formalnych opinii sądowo-psychiatrycznej (art. 193 § 1 w zw. z art. 202 k.p.k.), jak i w przepisach materialnoprawnych odnoszących się do sprawcy niepoczytalnego, względnie – którego poczytalność jest ograniczona w stopniu znacznym (art. 31 § 1 i 2 k.k.).

W toku przesłuchania biegłych na rozprawie uczestniczył obrońca oskarżonego, który mógł w nieskrępowany sposób zadawać biegłym pytania odnoszące się do przedmiotu opiniowania, w tym także co do tych kwestii, przy których upatrywał niesamodzielności biegłych. Kategoryczna treść wniosków wszystkich opinii oraz ich obszerność wskazująca na wszechstronność analizowanych zagadnień, nie uprawniają do wniosku o nieuprawnionym zainspirowaniu się biegłych opinią wydaną na potrzeby innego postępowania, w stopniu zupełnie podważającym zaufanie do kompetencji i samodzielności biegłych, a przez to mogącym rzutować na trafność wszystkich opinii powziętych w niniejszym postępowaniu. Dlatego zasadnie orzekające w sprawie Sądy nie uznały przedmiotowych opinii za obarczone wadami i prawidłowo uczyniono je podstawą faktyczną prawomocnego wyroku.

W zakresie wniosku o przeprowadzenie badania EEG oskarżonego, Sąd Apelacyjny przyjął, że biegli lekarze psychiatrzy oraz psycholog dwukrotnie wydawali opinię uzupełniającą, w tym w zakresie urazu głowy u oskarżonego, po uprzednim jego badaniu psychiatrycznym i psychologicznym także w postaci testów psychologicznych i nie stwierdzili u niego uszkodzeń mózgu. Pogląd ten jest trafny, aczkolwiek wymaga uzupełnienia. Otóż wynik (epikryza) takiego badania, nawet gdyby je przeprowadzić, nie stanowi jeszcze samodzielnego dowodu określonych

schorzeń oskarżonego. Wprowadzenie informacji wynikających z takiego badania do procesu karnego może nastąpić tylko w sposób przewidziany dla wiadomości specjalnych, tj. poprzez opinię biegłego neurologa. Rzecz jednak w tym, że powołanie biegłych innych specjalności do wypowiedzenia się w przedmiocie określonych zaburzeń zdrowotnych mogących mieć znaczenie dla właściwej oceny stanu zdrowia psychicznego (*in concreto* neurologa), może nastąpić jedynie z inicjatywy biegłych psychiatrów (art. 202 § 2 k.p.k.). Przepis ten ma charakter *lex specialis* względem art. 193 § 1 k.p.k. (zob. R. A. Stefański [w:] R. A. Stefański, S. Zabłocki, Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz do art. 167-296, Warszawa 2019, art. 202, teza 12; postanowienie SN z 3.12.2024 r., III KK 540/24). Brak takiego wniosku ze strony biegłych wyklucza możliwość postawienia sądowi odwoławczego zasadnego zarzutu obrazy omawianego przepisu, a także obrazy przepisu art. 170 § 1 k.p.k. (zob. wyrok SN z 16.03.2006 r., IV KK 446/05). Nie wchodzi w rachubę „ominięcie” dyspozycji art. 202 § 2 k.p.k. poprzez zawnioskowanie przez stronę o opinię biegłego neurologa, mającą zostać sporządzoną w oderwaniu (niezależnie) od opinii sądowo-psychiatrycznej – jeżeli z okoliczności sprawy wynika, że spostrzeżenia tego biegłego miałyby mieć ostatecznie znaczenie dla ustalenia stanu zdrowia psychicznego oskarżonego.

Z tych wszystkich względów brak było podstaw do uwzględnienia kasacji wobec jej oczywistej bezzasadności.

Konsekwencją powyższego było obciążenie skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego (art. 637 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.).

Rozstrzygnięcie o wynagrodzeniu należnemu kuratorowi z urzędu małoletnich P. S. i M. S. za reprezentowanie każdego z małoletnich w postępowaniu kasacyjnym i sporządzenie pisma procesowego zawierającego stanowisko w przedmiocie kasacji, znalazło oparcie w § 2 ust. 1, § 4 ust. 3, § 7 i § 17 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 14 maja 2024 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2024 r. poz. 763).

Mając na uwadze wyżej wyrażoną argumentację, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[J.J.]

[r.g.]